

Sygn. akt II C 822/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1.zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz J. C. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 23 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2.oddała powództwo w pozostałej części;

3.zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz J. C. kwotę 2.778,16 zł (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt osiem złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4.nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

a)na rzecz J. C. kwotę 39 zł (trzydzieści dziewięć złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 11 sierpnia 2017 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500019450582;

b)na rzecz (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwotę 167,89 zł (sto sześćdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 5 lipca 2016 roku, zaksięgowanej pod pozycją 2411 160746.

Sygn. akt II C 822/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 1 października 2015 roku J. C. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 11.197 zł, w tym kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.197 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami od obydwu tych kwot od dnia 14 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 20 listopada 2014 roku powód idąc chodnikiem przy ulicy (...) w Ł. na działce numer (...) potknął się o wystającą płytę chodnikową i upadł na prawą rękę. Na skutek upadku J. C. doznał złamania dalszej nasady kości promieniowej z przemieszczeniem. Ręka powoda została unieruchomiona w opatrunku

gipsowym ramiennie – dłoniowym. Powód podjął leczenie w poradni ortopedycznej i otrzymał skierowanie na zabiegi terapeutyczne. Uszkodzenie ciała wiązało się z długim okresem rekonwalescencji, bólem przy wykonywaniu codziennych czynności, koniecznością korzystania z pomocy osób trzecich przy najprostszych czynnościach takich jak ubieranie się czy toaleta osobista. J. C. wymagał pomocy osób trzecich przez okres 42 dni w wymiarze 3 godzin dziennie, co przy stawce 9,50 zł za godzinę opieki daje dochodzoną pozew kwotę 1.197 zł. Wskazano, że pismem z dnia 8 maja 2015 roku, doręczonym w dniu 14 maja 2015 roku, pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia za krzywdę i odszkodowania. Decyzją z dnia 22 czerwca 2015 roku pozwana odmówiła wypłaty świadczeń wskazując, że zgodnie z § 45 ust.10 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, w wypadkach uzasadnionych dopuszcza się na chodniku progi inne niż stopnie schodów, jeśli ich wysokość nie jest większa niż 2 cm. Jednocześnie pozwana przyznała, że w miejscu wypadku płyty chodnikowe są nierówne i wystają nawet do 2 cm. Pełnomocnik powoda wskazał, że nazywanie nierównego kafla chodnikowego progami jest niezasadne oraz że brak jest podstaw do przyjęcia, że zachodzi uzasadniony przypadek występowania takiej nierówności w miejscu wypadku powoda.

(pozew k.2-7, pełnomocnictwo k.8)

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Pełnomocnik pozwanej przyznał, że w 2014 roku pozwana obejmowała ochroną ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej Gminę Ł., będącą odpowiedzialną za utrzymanie drogi, na której rzekomo miało dojść do wypadku powoda. Kwestionował istnienie w przedmiotowej sprawie przesłanek uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonej Gminy za wypadek powoda, a także wysokość żądanego odszkodowania i zadośćuczynienia. Na wypadek przyjęcia przez Sąd odpowiedzialności zarządcy drogi za wypadek powoda, podniósł zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody w 30% z uwagi na nienależyte obserwowanie drogi. Wskazał, że w miejscu wypadku powoda nierówności chodnika na łączeniach płyt wynoszą od 0,5 do 2 cm. W dniu 8 października 2014 roku wykonano przegląd okresowy drogi, który potwierdził występowanie drobnych nierówności chodnika na łączeniu płyt chodnikowych o wysokości od 0,5 cm do 2 cm. Nierówności te nie stwarzały zagrożenia dla pieszych użytkowników drogi i nie wymagały prac remontowych. Stwierdzono, że przyczyną nierówności są korzenie drzew i krzewów rosnących na zielonym skwerze zlokalizowanym tuż przy chodniku. Podniósł, że zarządca drogi monitorował stan chodnika na bieżąco. Wskazał, że zgodnie z § 45 ust.10 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, w wypadkach uzasadnionych dopuszcza się na chodniku progi inne niż stopnie schodów, jeśli ich wysokość nie jest większa niż 2 cm. Pełnomocnik pozwanej kwestionował także wysokość dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia jako wygórowanego oraz odszkodowania z tytułu kosztów pomocy osób trzecich, w tym wskazany przez powoda okres opieki oraz jej dzienny wymiar godzinowy.

(odpowieź na pozew k.31-38, pełnomocnictwo k.39, odpis z KRS k.40-42 v.)

Na rozprawie w dniu 1 lipca 2016 roku pełnomocnik powoda popiera powództwo i dotychczasowe stanowisko w sprawie. Kwestionował, aby nierówność chodnika w miejscu zdarzenia miała charakter uzasadniony. Pełnomocnik pozwanej wnosił o oddalenie powództwa. Nie kwestionował faktu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi w dacie zdarzenia, lecz istnienie przesłanek jego odpowiedzialności z art.415 k.c.

(stanowisko pełnomocnika powoda k.67-68, stanowisko pełnomocnika pozwanej k.68)

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2018 roku pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko pełnomocnika powoda k.135 i k.137, nagranie 00:01:03-00:01:43, 00:18:23-00:21:34)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 listopada 2014 roku, około południa, J. C. idąc wraz z żoną W. C. chodnikiem ulicy (...), znajdującym się na działce numer (...), potknął się o wystającą płytę chodnikową i upadł, doznając urazu prawej ręki. Przed upadkiem powód poruszał się wolno i ostrożnie. Szedł patrząc przed siebie.

Po upadku powód wstał przy pomocy żony i udał się do domu. Odczuwał dolegliwości bólowe ręki, ale był przekonany, że uległa ona jedynie stłuczeniu.

(dowód: wydruk z (...) internetowego systemu informacji o terenie k.16, fotografia k.17, kserokopia karty informacyjnej k.9-10, kserokopia skierowania k.11, kserokopia historii choroby k.12- 14, zeznania świadka W. C. k.70, przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2018 roku k.136, nagranie 00:04:30- 00:17:52 w związku z k.68-69)

Wystająca płyta znajdowała się po prawej stronie chodnika przy krawężniku. Płyta wystawała na wysokość 10 – 23 mm. Przyczyną wypiętrzenia płyty są przede wszystkim korzenie starych rozrastających się drzew znajdujących się w pasie trawnika pomiędzy jezdnią o chodnikiem. Są to wysokie drzewa o mocnym ukorzeniu. Brak jest możliwości takiego ułożenia chodnika, aby korzenie drzew nie powodowały jego wypiętrzeń. Natomiast, należy rozważyć wymianę drzewostanu na gatunki o mniejszej wysokości i mniejszym promieniu ukorzenia.

Chodnik w miejscu wypadku powoda nie był remontowany od 1981 roku pomimo jego złego stanu. Chodnik wymieniono na nowy wiosną 2018 roku.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu budownictwa K. H. k.76-86, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu budownictwa K. H. k.103-103 v., zeznania świadka W. C. k.70, przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2018 roku k.136, nagranie 00:04:30- 00:17:52 w związku z k.68-69)

Z uwagi na narastające dolegliwości prawej ręki w postaci bólu i obrzęku, w dniu 22 listopada 2014 roku J. C. zgłosił się do Wojewódzkiej (...) w Ł., gdzie po wykonaniu zdjęcia RTG rozpoznano złamania dalszej nasady kości promieniowej z przemieszczeniem. Powodowi założono szynę gipsową i skierowano do Szpitala (...), gdzie w tym samym dniu w znieczuleniu dożylnym nastawiono odłamy i unieruchomiono kończynę górną prawą w opatrunku gipsowym ramiennie –dłoniowym. Kontrolne badanie RTG wykonane przez gips wykazało prawidłowe ustawienie odłamów. J. C. został zwolniony do domu z zaleceniem kontroli w (...) za 7 dni oraz przyjmowania leków vessel due, cyklo 3 fort oraz zaldiar.

Powód podjął leczenie w poradni ortopedycznej - odbył wizyty kontrolne w dniach 1 grudnia 2014 roku, 15 grudnia 2014 roku, 17 stycznia 2015 roku, 4 lutego 2015 roku, 2 kwietnia 2015 roku.

Zdjęcia RTG wykonane dniu 1 grudnia 2014 roku i 15 grudnia 2014 roku przez gips wykazały zadowalające ustawienie odłamów. W dniu 15 grudnia 2014 roku skrócono gips do łokcia i zalecono ćwiczenia.

W czasie wizyty w dniu 17 stycznia 2015 roku J. C. zdjęto gips. Wykonane zdjęcie RTG wykazało postępujący zrost odłamów w dobrym ustawieniu, zalecono dalsze ćwiczenia.

W dniu 4 lutego 2015 roku u powoda stwierdzono nieznacznie ograniczone ruchy nadgarstka w zakresie supinacji o 20 stopni, bez obrzęku i bólu nadgarstka. Powód otrzymał skierowanie na rehabilitację, którą odbył w lutym 2015 roku. J. C. korzystał z zabiegów w postaci pola magnetycznego, lasera punktowego i ćwiczeń indywidualnych.

W czasie kolejnej wizyty w poradni ortopedycznej w dniu 2 kwietnia 2015 roku stwierdzono ruchy w stawie promiennie – nadgarstkowym nieznacznie ograniczone. Leczenie uznano za zakończone.

(dowód: kserokopia karty informacyjnej k.9-10, kserokopia skierowania k.11, kserokopia historii choroby k.12 - 14, skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k.15-15 v., zeznania świadka W. C. k.70, przesłuchanie powoda w związku z

informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2018 roku k.136, nagranie 00:04:30- 00:17:52 w związku z k.68-69)

W wyniku wypadku z dnia 20 listopada 2014 roku J. C. doznał złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej kończyny górnej. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda na skutek obrażeń doznanym w wyniku wypadku wynosi 5%. Cierpienia fizyczne powoda spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszych dwóch tygodni po wypadku. Spowodowane były bólem towarzyszącym złamaniu i nastawieniu odłamów, obrzękiem pourazowym nadgarstka. Następnie dolegliwości powoda ulegały zmniejszeniu. Powód jest osobą praworęczną. Do chwili obecnej u powoda występują miernie ograniczone ruchy w stawie promiennie – nadgarstkowym prawej ręki oraz niewielkiego stopnia zmniejszenia zgięcia w stawach śródreżo – palcowych prawej dłoni.

(dowód: pismna opinia biegłego ortopedy J. F. k.114-117)

W okresie unieruchomienia kończyny górnej prawej w opatrunku gipsowym J. C. odczuwał jej dolegliwości bólowe. Powód wymagał wówczas pomocy przy ubieraniu i myciu się. Zaprzestał wykonywania czynności domowych takich jak sprząkanie czy gotowanie. Niezbędną powodowi pomoc świadczyła mu żona i wnuczek.

Ręka powoda nie powróciła do sprawności przed wypadku. J. C. ma problemy ze zginaniem prawej dłoni, dźwiganiem w niej przedmiotów, ręka jest słabsza. Powód odczuwa także drętwienie palców prawej dłoni. Powód stara się ograniczać czynności wykonywane prawą ręką, aby jej nie obciążać. Jednocześnie nadal wykonuje zalecone przez lekarzy ćwiczenia ręki.

(dowód: zeznania świadka W. C. k.70, przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami – protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2018 roku k k.136, nagranie 00:04:30- 00:17:52 w związku z k.68-69)

Ulica (...) jest drogą powiatową w zarządzie Prezydenta Miasta Ł. Zarządu Dróg i (...). W okresie zdarzenia zarządca drogi posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W..

(okoliczności bezsporne)

W protokole okresowej pięcioletniej kontroli drogi – ulicy (...) w Ł. na odcinku od ulicy (...) do ulicy (...) sporządzonym w dniu 6 listopada 2014 roku, po przeprowadzeniu w dniu 8 października 2014 roku kontroli drogi, stan chodników wskazano jako zadowalający.

(dowód: przegląd okresowy drogi k.47-62)

Pismem z dnia 22 czerwca 2015 roku (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wskazała, że brak jest podstaw do zaspokojenie roszczeń J. C. w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Zarządu Dróg i (...) Miasta Ł.. Podała, że nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności deliktowej ubezpieczonego z art.415 k.c.. Wskazano, że nierówności chodnika od 0,5 cm do 2 cm, nie stanowią zagrożenia przy korzystaniu z ciągów pieszych w świetle § 45 ust.10 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie, zgodnie z którym w wypadkach uzasadnionych dopuszcza się na chodniku progi inne niż stopnie schodów, jeśli ich wysokość nie jest większa niż 2 cm.

(dowód: kserokopia decyzji k.18-18 v.)

W związku z odmową wypłaty świadczeń pełnomocnik powoda wystąpił ze skargą do Rzecznika Ubezpieczonych, który interweniował w sprawie przebiegu postępowania likwidacyjnego.

(dowód: kserokopia pisma k.19-21 i k.23-24)

W piśmie z dnia 13 sierpnia 2015 roku, skierowanym do pełnomocnika powoda, (...) Spółka Akcyjna V. (...) w W. wskazała, że pomimo ponownego rozpoznania sprawy brak jest podstaw do zmiany wcześniejszej decyzji. Podniosła,

że w miejscu wypadku powoda występują na chodniku ulicy (...) nieznaczne nierówności w wysokości od 0,5 do 2 cm spowodowane przez rozrastające się korzenie drzew rosnących na zieleńcu obok chodnika. W czasie przeglądu okresowego drogi wykonanego w dniu 8 października 2014 roku stan chodnika uznano za zadowalający. Wskazała, że pieszy poruszający się chodnikiem jest zobowiązany do zachowania ostrożności i zwyczajnych codziennych zasad bezpieczeństwa.

(dowód: kserokopia pisma k.22)

Stawka pełnej odpłatności za usługi (...) w dni powszednie (od poniedziałku do piątku) na terenie miasta Ł. w okresie od 1 lipca 2013 roku do chwili obecnej za jedną godzinę wynosiła 11 zł.

(dowód: okoliczność znana Sądowi z urzędu art.228 § 2 k.p.c. – protokół rozprawy z dnia 23 listopada 2018 roku k.136, nagranie 00:17:57- 00:18:23)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o art. 308 k.p.c.), zeznań świadka, przesłuchania powoda oraz opinii biegłego ortopedy i biegłego z zakresu budownictwa.

Opinia biegłego ortopedy nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania jak również nie wnoszono o jej uzupełnienie czy choćby wezwanie biegłego na rozprawę w związku z potrzebą zadania dodatkowych pytań.

W zakresie objętym tezą dowodową nie kwestionowano także opinii biegłego z zakresu budownictwa. Natomiast, pełnomocnik pozwanego wskazywał, że biegły z zakresu budownictwa K. H. wykroczył poza zakreśloną mu przez Sąd tezę dowodową, dokonując oceny ogólnego stanu chodnika ulicy (...) oraz badając jego stan w innych miejscach niż miejsce upadku powoda. W związku z tym, wniósł o pominięcie dowodu z opinii biegłego zakresie wykraczającym poza tezę dowodową (pismo pełnomocnika pozwanego k.90). Na rozprawie w dniu 1 lipca 2016 roku, uwzględniając wnioski pełnomocnika pozwanego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw budownictwa na okoliczność przyczyn powstania w miejscu wypadku powoda J. C. przy ul. (...), pomiędzy ulicą (...), na działce numer (...), nierówności chodnika w postaci uskoków i załamań powierzchni poziomej na spoiniach płyt oraz wysokości tych nierówności. Pełnomocnik powoda nie wniósł o uzupełnienie tezy dowodowej dla biegłego o inne okoliczności. Opinia biegłego zakresu budownictwa może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie zakresie jedynie w zakresie okoliczności wskazanych w tezie dowodowej. W pozostałym zakresie wnioski opinii należało pominąć.

W ocenie Sądu, opinia biegłego ortopedy oraz opinie biegłego z zakresu budownictwa - podstawowa w zakresie objętym tezą dowodową i opinia uzupełniająca tego biegłego nie budzą wątpliwości. Są one rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, zawierają pełne i fachowe ustosunkowanie się do postawionych tez. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków Sąd uznał sporządzone opinie za pełnowartościowe źródła informacji specjalnych stanowiące podstawę poczynionych ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powód żądał zasądzenia od pozwanej jako ubezpieczyciela zarządcy drogi kwoty 11.197 zł, w tym kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.197 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich z ustawowymi odsetkami od obydwu tych kwot od dnia 14 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty, a także kosztów postępowania.

W przedmiocie zasady odpowiedzialności zarządcy drogi wskazać należy, iż od wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004 r., Nr 162, poz.1692), to jest od dnia 1 września 2004 roku odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego oraz państwowych i komunalnych osób prawnych za szkody wyrządzone po tej chwili w zakresie niewładczej działalności opiera się na przepisach mających powszechny podmiotowy zakres zastosowania (por. Iwona Karasek, Komentarz do ustawy z

dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, LEX/2004). Jednostki samorządu terytorialnego, a więc także powiat czy gmina, w sferze gospodarczej, dominium (por. Z. Banaszczyk (w:) System prawa prywatnego, t. 6, s. 789 i n.) nie ponoszą odpowiedzialności w oparciu o art. 417 k.c. Do działań władczych nie zalicza się także usług użyteczności publicznej, w tym utrzymania dróg, wykonywanych przez administrację państwową lub samorządową, często przekazywanych odrębnym osobom prawnym (P. Lissoń, „Usługi użyteczności publicznej” (w:) Prawo wobec wyznań współczesności, pod red. P. Wilińskiego, Poznań 2004, s. 268 i n.).

W przypadku szkód wyrządzonych przez organy państwowe lub jednostki samorządu terytorialnego poza sferą imperium, nie odpowiadają one na podstawie art. 417 k.c., lecz na ogólnych zasadach prawa cywilnego, co gwarantuje równą dla wszystkich podmiotów ochronę prawną, zgodnie z ogólnymi zasadami prawa cywilnego oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zatem zakres odpowiedzialności Zarządu Dróg i (...) Miasta Ł. (miasto na prawach powiatu), jako zarządcy drogi za skutki zdarzenia z dnia 20 listopada 2014 roku należy oceniać na podstawie przepisu art. 416 k.c., zgodnie z którym osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu (tak również Sąd Najwyższy wyroku z dnia 10 czerwca 2005 roku, sygn. II CK 719/04, LEX nr 180859).

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 416 k.c. są: szkoda, wina, wina organu oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a bezprawnym i zawinionym zachowaniem się sprawcy.

Pod pojęciem winy należy rozumieć zachowanie cechujące się bezprawnością, z której to bezprawności sprawca zdarzenia zdaje sobie sprawę. Cywilistyczne rozumienie winy opiera się zatem na dwóch elementach: obiektywnej bezprawności i subiektywnej świadomości zawinienia. Bezprawność polega na niezgodności zachowania z normą prawa, zakazującą albo nakazującą określone zachowanie bądź zasadami współżycia społecznego. Natomiast, w przypadku zachowań polegających na zaniechaniu, obowiązek ciążyący na określonym podmiocie musi w sposób wyraźny wynikać z przepisu prawa. Świadomość zawinienia oznacza, że sprawca zdaje sobie sprawę z faktu, iż jego zachowanie jest bezprawne. Sprowadza się ona do postawienia sprawcy zarzutu, że w konkretnych okolicznościach umyślnie bądź na skutek lekkomyślności ewentualnie niedbalstwa nie dołożył należytej staranności, jakiej można wymagać od niego w danej sytuacji. W przypadku bezprawnego zaniechania, to jest niewykonania ciążyącego na sprawcy obowiązku, należyta staranność ustalać należy w oparciu o zasadę wyrażoną w art. 355 § 1 k.c. Powołany przepis stanowi, iż dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju, to jest takiej jakiej można wymagać od przeciętnego uczestnika obrotu prawnego w konkretnej sytuacji. Podsumowując, aby ustalić, czy dane zachowanie jest zawinione należy badać nie tylko, czy jest ono obiektywnie bezprawne, lecz również, czy sprawca dochował należytej staranności od niego wymaganej, a jeżeli tego nie uczynił, to z jakich przyczyn.

Dla uznania, iż w danym wypadku zarządca drogi, ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie przepisu art. 416 k.c. niezbędnym jest wykazanie, iż szkoda została wyrządzona przez organ przewidziany w jego statucie lub obowiązujących przepisach w sposób tam określony, wyrządzająca szkodę czynność organu musi się mieścić w granicach jego uprawnień wynikających z realizacji przypisanych mu funkcji, pomiędzy czynnością organu, a szkodą musi istnieć normalny związek przyczynowy, a wyrządzająca szkodę czynność organu musi nosić znamiona winy. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, iż przy kolegialnym charakterze organu wystarczy, aby szkoda była następstwem zawinionego zachowania się (działania lub zaniechania) tych jego członków, którzy w konkretnej sytuacji działają w wykonaniu funkcji organu, czy też podejmują decyzję i wydają polecenie, którego wykonanie powoduje powstanie szkody (zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 roku, sygn. I CSK 304/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 roku, sygn. I CSK 12/10).

Winę organu można także ustalić na podstawie koncepcji tzw. winy anonimowej. Wówczas przy braku możliwości indywidualizacji winy członka organu osoby prawnej w praktyce poprzestaje się na ustaleniu bezprawności czynu szkodzącego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 października 2008 roku, sygn. III APA 11/08; Marek Safjan „Odpowiedzialność deliktowa osób prawnych”, opublik. w pracy zbiorowej pod red. Elżbiety

Skowrońskiej „Z problematyki współczesnego prawa cywilnego. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tomasza Dybowskiego.”, SI 1994, tom 21).

Natomiast, uwolnienie się od odpowiedzialności może nastąpić poprzez wykazanie braku wymienionych przesłanek odpowiedzialności, przy czym podkreślić należy, iż wina osoby prawnej w niektórych wypadkach może przybrać postać winy w wyborze, uzasadniając jej odpowiedzialność na podstawie art. 429 k.c.

W myśl przepisu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity Dz. U. 2007 r., Nr 19, poz. 115 ze zm.) drogi publiczne dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe oraz drogi gminne. Drogi gminne stanowią własność gminy (art. 2a ust. 2 cyt. ustawy). Zarządcami dróg są dla dróg gminnych - wójt (burmistrz, prezydent miasta) (art. 19 ust. 2 pkt. 4 cyt. ustawy). Natomiast, w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta (art. 19 ust. 5 ustawy o drogach publicznych). Zarządca drogi, może wykonywać swoje obowiązki przy pomocy jednostki organizacyjnej będącej zarządem drogi, utworzonej odpowiednio przez sejmik województwa, radę powiatu lub radę gminy. Jeżeli jednostka taka nie została utworzona, zadania zarządu drogi wykonuje zarządca (art. 21 ust. 1 cyt. ustawy).

Stosownie do treści art. 20 pkt. 4, pkt 10, pkt 11, pkt 12 i pkt 14 ustawy o drogach publicznych, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich oraz przepraw promowych, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia.

Stosownie do treści przepisu art. 4 pkt 6 ustawy o drogach publicznych, chodnikiem jest część drogi przeznaczona do ruchu pieszych. Z kolei, przepis art. 4 pkt 20 przedmiotowej ustawy zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej. Nakaz utrzymania dróg w należyтым stanie rodzi po stronie zarządcy drogi obowiązek zabezpieczenia dróg w taki sposób, aby nie stanowiły one zagrożenia dla osób korzystających z nich.

W przedmiotowej sprawie, zarządcą drogi publicznej, na której doszło do zdarzenia jest Zarząd Dróg i (...) jako jednostka budżetowa mająca na celu wykonywanie obowiązków Prezydenta Miasta Ł. w zakresie zarządu drogami na terenie miasta na prawach powiatu. Okoliczność ta pozostawała poza sporem stron. Na nim, spoczywał zatem obowiązek utrzymania nawierzchni drogi, w tym chodnika, w należyтым stanie. Obowiązkowi temu zarządca nie uczynił zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju.

Chodnik znajdował się przy ulicy (...). Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia zarządca drogi nie zapewnił należytego stanu utrzymania chodnika. W miejscu wypadku jedna z płyt chodnikowych wystawała w maksymalnym miejscu na wysokość 23 mm.

Powód udowodnił, że nawierzchnia chodnika w miejscu zdarzenia nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników. Okoliczność ta wynika z zeznań świadka W. C., przesłuchania powoda, przedłożonych przez J. C. fotografii miejsca zdarzenia, a także opinii biegłego z zakresu budownictwa i zamieszczonych w niej fotografii miejsca wypadku. Natomiast, pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów pozwalających na przyjęcie, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni chodnika bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny.

Wprawdzie pozwana powoływała się na brak winy zarządcy drogi w zakresie utrzymania chodnika w miejscu zdarzenia powołując się na treść protokołu przeglądu drogi ulicy (...) w Ł., podnosząc, że zarządca monitorował na bieżąco stan

drogi, a w protokole z przeglądu stan chodników określono jako zadowolający. Jednakże, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym fotografii miejsca zdarzenia, przesłuchania powoda oraz opinii biegłego z zakresu budownictwa i zamieszczonych w niej fotografii miejsca zdarzenia oraz pomiarów wystającej płyty, nie sposób przyjąć, iż zarządca drogi w należyty sposób wywiązał się z obowiązku utrzymania chodnika w miejscu zdarzenia.

Pełnomocnik pozwanej, a także pozwana w pismach kierowanych do powoda na etapie postępowania likwidacyjnego, uzasadniając brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności zarządcy drogi wskazywali § 45 ust.10 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie (Dz.U. Nr 43, poz. 430), zgodnie z którym w wypadkach uzasadnionych dopuszcza się na chodniku progi inne niż stopnie schodów, jeśli ich wysokość nie jest większa niż 2 cm. W ocenie Sądu, nie sposób przyjąć, iż treść owego przepisu wyłącza odpowiedzialność zarządcy drogi w niniejszej sprawie. Po pierwsze, pozwana, a to na niej zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu spoczywał ciężar udowodnienia w tym zakresie, nie wykazała, że wystająca w miejscu wypadku powoda płyta chodnikowa stanowi „próg”, o którym mowa w powołanym przepisie. Albowiem, przepis § 45 wskazanego rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku, reguluje w sposób szczegółowy od strony technicznej parametry schodów i pochylni umiejscowionych na chodniku ani parametry ewentualnych dopuszczalnych nieprawidłowości w stanie chodnika. Ponadto, pozwana nie udowodniła, iż w miejscu wypadku powoda występowanie „progu” wskazanego w cytowanym przepisie było uzasadnione. Jak wynika z opinii biegłego z zakresu budownictwa, płyta chodnikowa w miejscu wypadku powoda wystawała na wysokość 10 – 23 mm, a zatem ostatecznie przekraczała nawet wysokość wskazaną w § 45 ust.10 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie. Natomiast, przyczyną wypiętrzenia płyty są przede wszystkim korzenie starych rozrastających się drzew znajdujących się w pasie trawnika pomiędzy jezdnią o chodnikiem. Są to wysokie drzewa o mocnym ukorzeniu. Wprawdzie, jak wskazał biegły z zakresu budownictwa, brak jest możliwości takiego ułożenia chodnika, aby korzenie drzew nie powodowały jego wypiętrzeń. Natomiast, należy rozważyć stosowanie drzewostanu lub wymianę istniejącego na gatunki o mniejszej wysokości i mniejszym promieniu ukorzenia. Ponadto, możliwe było wykonanie prac naprawczych mających na celu przywrócenie prawidłowej nawierzchni chodnika. Natomiast, prace remontowe chodnika w miejscu wypadku powoda wykonano dopiero wiosną 2018 roku.

Tym samym przyjąć należy przyjąć, iż zachowanie zarządcy drogi, polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni drogi jest zawinione i nie sposób stwierdzić wystąpienie jakichkolwiek okoliczności ekskulacyjnych w tym zakresie.

Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności.

Pomiędzy powstałą szkodą, a zawinionym zaniechaniem zarządcy drogi zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Zły stan nawierzchni chodnika, polegający na wypiętrzeniu płyt ponad dopuszczalną wysokość, po której poruszają się jej użytkownicy zwiększa, bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

Postawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Stosownie do treści art. 444 § 1 k.p.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Natomiast, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub

częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo, jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2 art. 444 k.c.).

Ponadto, w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.).

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia. W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, LEX 80272). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40). Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, niepubl.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter nieokreślony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX 50884). Ustawodawca nie wprowadza, bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

W ocenie Sądu, bezzasadny jest podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się powoda do zaistniałej szkody.

Zgodnie z przepisem art.362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

W świetle orzecznictwa, poszkodowany przyczynia się do powstania szkody, jeżeli jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody w ogóle. Zaś miarą przyczynienia się poszkodowanego jest kryterium stopnia zawinienia obu stron. Takie zachowanie poszkodowanego, któremu nie można przypisać nieprawidłowości (naganności), nie może być uznane za przyczynienie się. Przy odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. konieczne jest porównanie winy poszkodowanego z winą sprawcy lub osoby, za którą odpowiada (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 248/00, OSNP 2002 rok, nr 21, poz. 522, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 1980 roku, II CR 166/80, niepubl., Adam Szpunar „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” Rejent 2001, nr 6, s.13, Paweł Garnecki „W sprawie wykładni art.362 kodeksu cywilnego.”, Państwo i Prawo 2003 rok, nr 1, poz.62, Tadeusz Wiśniewski w pracy zbiorowej „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia zobowiązania” pod red. Gerarda Bieńka, Warszawa 2002 rok). Stopień winy obu stron jako kryterium oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego znajduje zastosowanie także wówczas, gdy podstawę odpowiedzialności stanowi zasada ryzyka (tak również A. S. „Przyczynienie się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym” R. 2001, nr 6, s.13 i n).

W literaturze podkreśla się, iż umieszczenie przepisu art. 362 k.c. bezpośrednio po art. 361 k.c., wskazuje wyraźnie, że przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, jako przejaw powstania szkody w warunkach wielości przyczyn, z których jedną jest zachowanie się poszkodowanego, winno być rozpatrywane w kategoriach normalnego związku przyczynowego (por. np. T. Wiśniewski, w: Komentarz 2009, I, s. 86; por. uwagi do art. 361 § 2; Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449¹⁰. Tom I pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego wydawnictwo: C.H.Beck, 2011 rok). Oznacza to, że aby zachowanie się poszkodowanego mogło być podniesione do rangi zdarzenia uzasadniającego zmniejszenie należnego mu odszkodowania, musi stanowić samodzielny (zewnętrzny) względem przyczyny głównej czynnik przyczynowy, a nie tylko jej rezultat. Dopiero ustalenie faktu przyczynienia się poszkodowanego daje podstawę do badania zasadności odstępstwa od zasady pełnego odszkodowania. Tak, więc konstrukcja przyczynienia się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody ma charakter czysto kauzalny, a skutki tego przyczynienia w sferze odszkodowawczej zależą od okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu, zarzut przyczynienia się powoda do powstania szkody jest nieudowodniony. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powód jakimkolwiek swoim zachowaniem przyczynił się do zaistnienia szkody.

Powód szedł prawą stroną chodnika ulicy (...) w Ł., na którym w dacie zdarzenia znajdowały się wystające płyty chodnikowe. Szedł powoli patrząc przed siebie. Nie patrzył na wiszące reklamy czy w telefon komórkowy. Trudno przy tym oczekiwać od pieszego takiego poruszania się, aby patrzył cały czas pod nogi i miał spuszczone wzrok, koncentrując swoją uwagę na obserwacji stanu chodnika. Nawet przy założeniu, iż powód właśnie w ten sposób by się poruszał, nie można przyjąć, iż byłaby w stanie uniknąć upadku. Za stan chodnika w miejscu wypadku odpowiada zarządca drogi. To w wyniku zaniedbań zarządcy drogi powód poniósł szkodę. Gdyby nie zły stan techniczny chodnika, skutkujący wypiętrzeniem płyty chodnikowej powód nie potknął by się o wystającą płytę i nie doszłoby do jego upadku.

W następstwie przedmiotowego wypadku J. C. doznał złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej kończyny górnej. Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda z tego tytułu wynosi 5%. Cierpienia fizyczne powoda spowodowane wypadkiem były dość znaczne w okresie pierwszych dwóch tygodni po wypadku. Spowodowane były bólem towarzyszącym złamaniu i nastawieniu odłamów, obrzękiem pourazowym nadgarstka. Powód zmuszony był pozostawać prawie 2 miesiące w opatrunku gipsowym, podjąć leczenie w poradni ortopedycznej oraz przejść zabiegi rehabilitacyjne. Do dnia dzisiejszego zmuszony jest wykonywać w domu zalecone przez lekarzy ćwiczenia. Do chwili obecnej u powoda występują miernie ograniczone ruchy w stawie promiennie – nadgarstkowym prawej ręki oraz niewielkiego stopnia zmniejszenia zgięcia w stawach śródreżo – palcowych prawej dłoni. Powód jest osobą praworęczną. W okresie unieruchomienia kończyny górnej prawej w opatrunku gipsowym J. C. wymagał pomocy przy ubieraniu i myciu się. Zaprzestał wykonywania czynności domowych takich jak sprzątanie czy gotowanie. Niezbędną powodowi pomoc świadczyła mu żona i wnuczek. Ręka powoda nie powróciła do sprawności przed wypadkiem. J. C. ma problemy ze zginaniem prawej dłoni, dźwiganiem w niej przedmiotów, ręka jest słabsza powód odczuwa drętwienie palców. Powód stara się ograniczać czynności wykonywane prawą ręką, aby jej nie obciążać.

Uwzględniając rodzaj i rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, w ocenie Sądu, w przypadku powoda odpowiednim zadośćuczynieniem jest żądana kwota 10.000 zł.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że prawo poszkodowanego z tytułu zwiększonych potrzeb, polegających na konieczności korzystania z opieki osoby trzeciej nie jest uzależnione od wykazania, iż poszkodowany efektywnie wydał odpowiednie kwoty na koszty opieki (podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, opubl. OSNC 1969 rok, nr 1, poz. 229; Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, nr 9, poz.147, Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76. OSN 1977, nr 1, poz.11; stanowisko takie zajmował również min. G.

Bieniek, H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, w pracy zbiorowej pod red. G. Bieńka „Komentarz do kodeksu cywilnego. Zobowiązania.”, Warszawa 1996 rok).

Bez znaczenia dla zasadności owego roszczenia pozostaje także fakt ponoszenia całego ciężaru opieki nad poszkodowanym w czasie leczenia i rehabilitacji przez członków najbliższej rodziny (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 1969 roku, I PR 28/69, OSN 1969 rok, Nr 12, poz. 229; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1973 roku, II CR 365/73, OSN 1974 rok, Nr 9, poz. 147).

Wykonywanie opieki przez członka rodziny nie zmienia charakteru ponoszonych, niezbędnych związanych z tą opieką wydatków oraz nie uchyla obowiązku zakładu ubezpieczeń wynikającego z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 marca 2016 roku, I ACa 1381/15, LEX nr 2017728).

W przedmiotowej sprawie, ze zgromadzonego materiału dowodowego w postaci zeznań świadka W. C. i przesłuchania powoda wynika, że po wypadku J. C. korzystał z pomocy żony i wnuczka. Jednakże, ani powód ani świadek nie potrafili wskazać dziennego godzinowego wymiaru tej pomocy. Powód reprezentowany w toku całego postępowania przez zawodowego pełnomocnika nie wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy czy biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej na okoliczność konieczności korzystania przez powoda po wypadku z pomocy osób trzecich i jej wymiaru czasowego. W konsekwencji, Sąd nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na ocenę zasadności żądania powoda z tytułu kosztów opieki, choć stawka za godzinę opieki stosowana przez (...) Komitet Pomocy (...) jest Sądowi znana z urzędu. Albowiem, czym innym jest fakt korzystania przez poszkodowanego z pomocy osób bliskich, a czym innym obiektywnie medycznie uzasadniona konieczność korzystania z tej opieki, która uzasadnia żądanie zwrotu jej kosztów. Ponadto, wobec braku opinii biegłego w zakresie dziennego wymiaru czasowego opieki i brakiem innego materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie ustaleń w tym zakresie w postaci zeznań świadków czy przesłuchania powoda, Sąd nie mógł poczynić ustaleń w tym zakresie pozwalających na uwzględnienie powództwa. Natomiast, zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie. Zaś, stosownie do treści przepisu art. 232 k.p.c., to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Konkludując, skoro powód nie wykazał zasadności żądania zwrotu kosztów opieki, w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Stosownie do przepisu art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30 –dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Zobowiązania pieniężne wynikające z czynów niedozwolonych są z reguły zobowiązaniami bezterminowymi. Dłużnik obowiązany jest wykonać je niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Dłużnik popada więc w opóźnienie dopiero wtedy, gdy nie czyni zadość temu obowiązkowi (art. 455 k.c.).

Powód wskazywał, że pismem z dnia 8 maja 2015 roku wezwał pozwaną do wypłaty odpowiednich kwot z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z wypadkiem objętym pozwem. Nie przedłożył jednak do akt sprawy odpisu tego pisma ani dowodu jego doręczenia. W rezultacie, nie wykazał treści wezwania kierowanego do pozwanej ani daty jego doręczenia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód sprecyzował kwotowo swe roszczenia dopiero w pozwie, którego odpis doręczono pozwanej w dniu 22 października 2015 roku. A zatem, Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 10.000 zł zadośćuczynienia od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu czyli od dnia 23 października 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Albowiem, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 1999 roku (III CKN 315/99), zakład ubezpieczeń nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swego roszczenia. Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powód domagał się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że począwszy od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Pozwana jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego dysponowała wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie powództwo, jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd.1 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Powód żądał zapłaty kwoty 11.197 zł. Zasądzona na jego rzecz kwota 10.000 zł, stanowi około 89% dochodzonego roszczenia. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 6.753,11 zł.

Na koszty procesu poniesione przez powoda w łącznej kwocie 3.521 zł, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 560 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 561 zł.

Natomiast, koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 832,11 zł. Zasądzona od pozwanej na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 2.778,16 zł uwzględnia procent, w jakim powód wygrał sprawę oraz wysokość kosztów procesu poniesionych przez obie strony.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz powoda kwotę 39 zł, a na rzecz (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwotę 167,89 zł tytułem niewykorzystanych zaliczek na poczet wynagrodzenia biegłych.